

Zanim była „Solidarność” cz. IV

Od Porozumień Sierpniowych do rejestracji Związku s.4

SZYBIELNIA
REGIONALNA

www.solidarnosc.radom.net

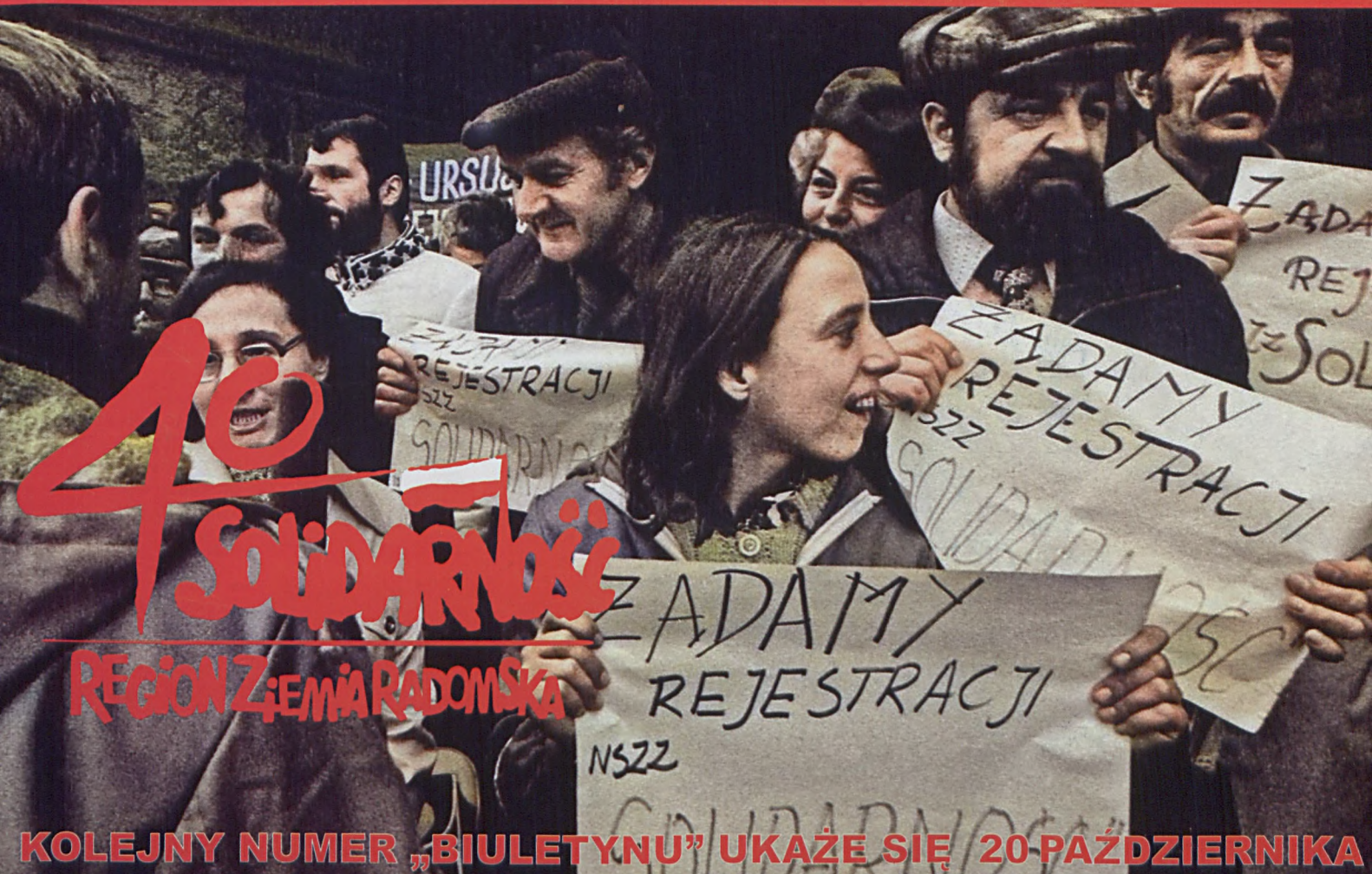


BIULETYN

15.09.2020

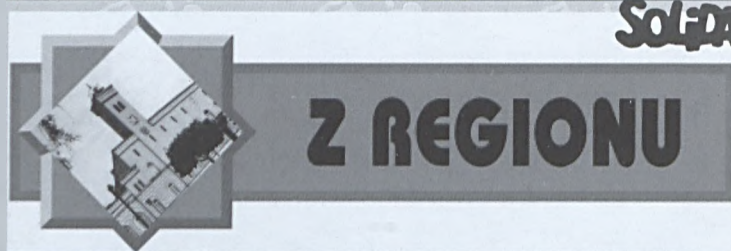
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” ZIEMIA RADOMSKA

828



40
Solidarność
REGION ZIEMIA RADOMSKA

KOLEJNY NUMER „BIULETYNU” UKAŻE SIĘ 20 PAŹDZIERNIKA



Z REGIONU

Regionalne uroczystości z okazji 40. rocznicy Powstania NSZZ „Solidarność”

- Radom. 30-31 sierpnia 2020 r.

Tegoroczne obchody ze względu na sytuację epidemiologiczną w kraju, podobnie jak wcześniejsze obchody rocznicy Radomskiego Czerwca '76, miały znacznie skromniejszy wymiar.

Rozpoczęła je 30 sierpnia uroczysta rocznicowa msza św. w radomskiej Katedrze pw. NMP. Wzięli w niej udział przedstawiciele Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska z przewodniczącym Zdzisławem Maszkiewiczem, wiceprzewodniczącymi – Krzysztofem Koślą i Andrzejem Wójcickim, skarbnikiem Marią Górską oraz członkami ZR, pocztami sztandarowymi Zarządu Regionu (w składzie: Wiesław Rychter, Jan Król, Marek Siedlecki), komisji związkowych: MK nr Pracowników Oświaty i Wychowania nr 1 w Radomiu, MPK Radom, ZGM „Żębiec”, TKK Pionki, TKK Zwoleń, ZTE Radom, Fabryki „Łączników”, Termowentu, Fabryki Broni w Radomiu, Stowarzyszenia Czerwiec '76, NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych Ziemia Radomska.

Nabożeństwu przewodniczył oraz homilię wygłosił proboszcz ks. kan. Krzysztof Ćwiek. – 40 lat temu zawiązała się „Solidarność”, wspólnota polskich serc, pragnień, myśli i szlachetnych porywów. Wyrosła z poczucia krzywdy, jaką komunistyczny system czynił wolności i godności pracy ludzkiej. Wyrosła z pragnienia sprawiedliwości, odnowy moralnej, społecznej i gospodarczej ojczyzny. Z ducha Polski nieujarzmionej, która nie zapomniała, co to niepodległość, co to wolność. I wielu z was tu obecnych, współtworzyło wspólnotę „Solidarność”. Szło wraz z nią drogami jej służby - i idzie dalej. Wierność ideałom „Solidarność” odmieniła bieg dziejów naszej ojczyzny, więcej, otworzyła bramy wolności w krajach zniewolonych systemem totalitarnym - przypominał ks. Ćwiek.

Podkreślił, że „Solidarność” jest Polsce ciągle potrzebna, bo „Solidarność” jest trwałym elementem polskiego życia. W praktyce cho-

(cd. na str. 3)



Urszuli i Jerzemu Drągowskim

najserdeczniejsze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

MAMY
składa

Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Zdzisław Maszkiewicz



Z żalem zawiadamiamy, że 15 sierpnia zmarł

HENRYK WUJEC

długoletni działacz opozycji demokratycznej w PRL
członek KSS KOR, współtwórca Wolnych
Związków Zawodowych i NSZZ „Solidarność”
członek NSZZ „Solidarność”, od 13 grudnia 1981 do września
1982 internowany, następnie do 1984 i ponownie od czerwca do
września 1986 więziony, od 1987 był członkiem Krajowej Komisji
Wykonawczej NSZZ „Solidarność”, a od 1988 do 1990 członkiem
sekretarzem Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym
NSZZ „Solidarność”

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI !!!

Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Zdzisław Maszkiewicz
Zarząd Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska



ZAPROSZENIE

Koncert z okazji 40. rocznicy Powstania NSZZ „Solidarność”

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zaprasza wszystkich członków i sympatyków naszego Związku na uroczysty koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” z okazji 40. Rocznicy Powstania NSZZ „Solidarność”.

Koncert odbędzie się w kościele pw. Matki Bożej Miłosierdzia w Radomiu przy ul. Miłej (Struga 31a) 28 września 2020 r. (poniedziałek) o godzinie 18.30.

Wstęp wolny.



(cd. ze str. 2)

dzi o to, żeby w każdej sytuacji, w każdym miejscu pozwolić mówić i działać miłości, która wszystko czyni nowym. – Módlmy się za ojczyznę, niech stanie się domem wolności i sprawiedliwości, dobra, szacunku, wierności Chrystusowi i Jego Ewangelii. Zabiegajcie o to ludzie „Solidarność” - to wasze wielkie zadanie. To wasza wielka powinność wobec wspańiałego dziedzictwa sierpnia 1980 roku. I niech wasze drogi wspomaga Maryja, Matka naszego Pana i opiekunka z radomskiej katedry - życzył.

Na zakończenie nabożeństwa wiceprzewodniczący Krzysztof Kośła odczytał Akt Zawierzenia NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska Matce Bożej Częstochowskiej.

Po mszy św. nastąpiło złożenie kwiatów oraz zapalenie zniczy pod Krzyżem Solidarności na placu katedralnym. Stamtąd uczestnicy uroczystości przemaszerowali na plac przed siedzibą Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska przy ul. Traugutta 52. Tu została poświęcona i odsłonięta tablica upamiętniająca 40-lecie powstania NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska (projekt: Paweł Podlipniak) umieszczona na fasadzie budynku ZR. Uroczystości zakończyły się wystąpieniem Zdzisława Maszkiewicza, przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska. Przypomniał on historię powstania radomskiej „Solidarność”, jej działalność ze szczególnym uwzględnieniem czasu przed i po ogłoszeniu stanu wojennego.

Po uroczystości przedstawiciele ZR udzielali wywiadów prasie i radiu. – Pamiętam jak były podpisywane Porozumienia Gdańskie – mówił dziennikarce radia „Plus” Zdzisław Maszkiewicz. – Pamiętam też, jak po wysłuchaniu w radio relacji z tego podpisania, jechało mi się tak lekko do domu maluchem. [...] Radom był bardzo ważny. To po Radomskim Czerwcu powstał KOR, a bez niego nie powstałaby „Solidarność”. To tu ludzie zaczęli się wspierać wzajemnie i łączyć.

- To był piękny czas. Nie widzieliśmy na początku kto to Wałęsa. Wiadomości mieliśmy od kolegów z Warszawy, bo oni byli bliżej źródła informacji – powiedział Krzysztof Kośła. – Pamiętam jaka to była radość, euforia, gdy podpisano porozumienia. Obudziliśmy się w nowym świecie. Tak przynajmniej wtedy o tym myśleliśmy.

Kolejnym punktem obchodów 40-lecia powstania NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska było złożenie kwiatów oraz zapalenie zniczy pod „Krzyżem Solidarności” przy ul. Janiszewskiej w Radomiu 31 sierpnia 2020 r.

Akt zawierzenia Matce Bożej w 40 rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”

Matko Najświętsza !

Do niedawna śpiewaliśmy w znanej pieśni: „Sześćset lat Maryjo z nami jesteś, z Jasnej Góry wiernie trzymasz straż...”. Dziś jest to już ponad sześćset pięćdziesiąt lat, jak bronisz nas od nieszczęść, ale my wiemy, że przysłaś do nas przed ponad tysiącem lat ze swoim Synem, gdy nasz Naród przyjął chrzest, a z nim Twojego Syna i Ciebie Matko. Dziś „stajemy jak ojce, by służyć Ci znów, my Polska, my Naród, lud Twój”. Nasz Związek zawiera Tobie Matko naszą umiłowaną Ojczyznę, nasze trudne dziś i nasze jutro. Wiemy, że bez Twojego Syna i Ciebie Matko nic uczynić nie możemy. Z kolei z Bogiem wszystko jest możliwe. Obserwujemy trudny czas Kościoła w naszej Ojczyźnie, niezgodę w polityce, odejście od Boga, który zawsze był naszą siłą w przeciwnościach losu. I znów wołamy „Gdzież mamy pójść, jak nie do Matki, która ukojenie da”.

Przyjmij więc Maryjo naszą ułomną wiarę, nasze umiłowanie Ojczyzny i cały nasz Związek Solidarność pod Twoją obronę. Prowadź nas drogą wiary tak, jak przez minione tysiąc lat naszych dziejów.

Obudź nadzieję na lepsze spokojne jutro, ożyw w nas Bożą miłość braci i siostr, bo tak bardzo tej miłości w naszym życiu społecznym dziś jest brak. W naszej idei związkowej niech zapanuje wezwanie Naszego niezapomnianego Ojca Św. Jana Pawła II, aby „Solidarność” znaczyła zawsze jeden z drugim, a nigdy jeden przeciw drugiemu”. Zawierzamy Ci Matko każdego z osobna, aby w Królestwie Twego Syna, w Kościele i naszej Ojczyźnie

(cd. na str. 7)

Od Porozumień Sierpniowych do rejestracji Związku

Podpisanie porozumień w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu wbrew nadziejom i uczestników strajków, i władz PRL nie zakończyło wcale całego „sierpniowego zamieszania” – jak nazwał to Timothy Garton Ash. Wręcz przeciwnie – problemy narastały wraz z nieuniknioną koniecznością rejestracji wywalczonego nowego związku zawodowego.

Przygotowania do rejestracji związku zaczęły się kilka dni po podpisaniu porozumień sierpniowych w 1980 r. 17 września do Gdańska przyjechało ok. 300 delegatów z całej Polski reprezentujących regiony, branże i duże zakłady pracy. Obok przywódców strajków z Trójmiasta, byli m.in. liderzy ze Szczecina z Marianem Jurczykiem (Stocznia Szczecińska), z Warszawy ze Zbigniewem Bujakiem (Ursus) i Kazimierzem Świtoniem ze Śląska. Chodziło o wypracowanie modelu organizacji związkowej.

Kwestią zasadniczą i budzącą kontrowersje było to, czy będą one tworzone w zakładach i regionach, stanowiąc niejako samodzielne organizacje pracownicze, które decydowałyby o sobie, czy powstanie jednolita struktura o zasięgu krajowym. Zwolennikiem pierwszej koncepcji był Wałęsa. Niechętnie patrzył na wszelkie pomysły przypominające dawne, scentralizowane i kontrolowane przez komunistyczne władze związki zawodowe. W dyskusjach podkreślał, że wszelkie decyzje dotyczące spraw pracowniczych powinny zapadać w zakładach pracy i regionach.

Model ogólnopolski forsowali przede wszystkim przedstawiciele słabszych ośrodków. Popierali ich m.in. eksperci z Warszawy. Za stworzeniem jednolitej organizacji o zasięgu krajowym opowiadał się m.in. Jan Olszewski (adwokat, obrońca represjonowanych opozycjonistów). Ostatecznie zwyciężył kompromis. Centrala związku miała pełnić funkcje koordynacyjne w stosunku do cieszących się dużą autonomią organizacji regionalnych i zakładowych.

Podczas gdańskiego spotkania ustalono również nazwę organizacji: Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Dodanie słowa „Solidarność” zaproponował Karol Modzelewski (dysydent, współautor krytycznego listu otwartego do partii z 1965 r.), co było nawiązaniem do „Strajkowego Biuletynu Informacyjnego Solidarność”, który po raz pierwszy ukazał się podczas protestów w Stoczni Gdańskiej w sierpniu 1980 r. „Solidarność” w nazwie miała również odróżniać nowy związek od innych „niezależnych” organizacji tworzonych z inspiracji władz.

Statut nowej organizacji pisali m.in. trzej prawnicy związani z opozycją: wspomniany wcześniej Jan Olszewski, Andrzej Stelmachowski i Wiesław Chrzanowski. Projekt składał się z ponad 40 punktów. Precyzował sprawy związane z działalnością organizacji, stanowił o zjazdach zwoływanych co dwa lata i wyborach władz.

22 września 1980 r. Krajowa Komisja Porozumiewawcza zatwierdziła dokument. A dwa dni później Lech Wałęsa złożył statut NSZZ „Solidarność” w Sądzie Wojewódz-

kim w Warszawie. Dokument nie zawierał zapisu mówiącego o kierowniczej roli PZPR.

Jak to wyglądało mówią dokładnie „Dokumenty Krajowej Komisji Porozumiewawczej”

„Spotkanie MKZ i MKR 17 września 1980 roku
INFORMACJA

Dnia 17 września o godz. 16-tej w siedzibie gdańskiego MKZ-u odbyło się ogólnopolskie spotkanie delegatów Międzyzakładowych Komitetów Założycielskich i Międzyzakładowych Komisji Robotniczych w całym kraju. W obradach uczestniczyli delegaci Szczecina, Krakowa, Nowej Huty, Katowic, Warszawy, Bydgoszczy, Wałbrzycha, Elbląga, Łodzi, Prudnika, Jastrzębia Zdroju, Stalowej Woli, Wrocławia, Andrychowa, Lublina, Bytomia, Opola, Siemianowic, Torunia, Bielsko-Białej, Petrochemii Płockiej, Częstochowy, Żeglugi Bałtyckiej w Kołobrzegu, Poznania, Słupska, Gorzowa, Rzeszowa, Żywca, Kędzierzyna-Koźla oraz Gdańska.

Delegaci przedstawiali sytuację nowotworzących się związków w swoich regionach. Mówili o stopniu zorganizowania, liczebności członków i stosunku władz do niezależnych związków zawodowych.

Andrzej Cyran z Krakowa -Do MKZ zgłosiły się 134 przedsiębiorstwa z tego 56 jest już przyjętych, co oznacza, że nowe związki liczą około 50 tys. ludzi. Z samej Huty im. Lenina zgłosiło akces do nowych związków ponad 90% załogi. MKZ nie posiada jeszcze lokalu i korzysta z prywatnego mieszkania oddanego do dyspozycji Komisji Robotniczej Huty im. Lenina,

Kazimierz Świtoń z Huty Katowice: W MKZ jest czterdzieści zakładów. Wydano pierwszy numer „Wolnego Związkowca” korzystając z poligrafii zakładowej.

Zbigniew Bujak z Warszawy, przewodniczący MKZ Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Mazowsza - do MKZ-u należy ponad 30 zakładów, akces zgłosiło następnych 400. Zdaniem Bujaka władze

chcą, by Warszawa pozostała ostoją CRZZ. W zakładach kolportowane były ulotki informujące pracowników, że wstępując do nowych związków tracą prawa do świadczeń socjalnych. „Po wyjaśnieniu spraw socjalnych - mówi Bujak- liczymy na 100% udział załóg w nowych związkach”. Najgorsza jest sytuacja w zakładach, w których większość załogi stanowią kobiety. Tam najtrudniej jest zorganizować Zakładowe Komitety Założycielskie. Delegat „Mazowsza” podkreśla konieczność jednolitego frontu niezależnego ruchu związkowego.

Delegat MKZ-u z Bydgoszczy - W MKZ jest w tej chwili 130 zakładów. Mają lokal w centrum miasta. Mogli się zarejestrować, ale czekają na Gdańsk: „oddajemy się w niewolę Gdańska”- mówi delegat z Bydgoszczy.

Stanisław Wróbel z Wałbrzycha -W MKZ skupionych jest ok. 300 zakładów. Nawiązano kontakt z zagłębem miedziowym i kopalniami węgla brunatnego. Mają lokal.

Delegat z Krosna nad Wisłokiem - 1 września powstał MKZ, w skład którego wchodzi też przedstawiciele zakładów pracy z Jasła i Sanoka. Przyjęli nazwę - Podkarpacki Regionalny Komitet Założycielski NSZZ. W związku z trudnościami uzyskania lokalu, dostępu do poligrafii zakładowej i możliwości publikowania w prasie lokalnej - zorganizowali strajk ostrzegawczy.

(cd. na str. 5)



Ponieważ niczego nie uzyskali i dalej utrudnia się im działalność - gotowi są ponownie strajkować. W ich regionie są małe zakłady produkcyjne. „Jeśli nas nie poprzecie, to nas rozwałkują” - zwraca się z apelem do Gdańska delegat Podkarpacia.

Delegat z Prudnika - w nowych związkach jest w tej chwili 4 400 pracowników. Powszechna jest jednak obawa przed represjami władz. Brak jest informacji o nowym ruchu związkowym. Zaniepokojeni są mistyfikacją dokonywaną przez stare związki, które przejmują hasła niezależnego ruchu związkowego

Władysław Kałduński z Jastrzębia Zdroju - Mimo iż w rejonie tym zawarto odrębne porozumienie z władzami, stare związki utrudniają jak mogą działalność MKZ-u. Przyznano co prawda lokal, ale nie udało się uzyskać dostępu do poligrafii. 248 przedsiębiorstw zgłosiło swój akces do MKZ. Uważają, że niezbędna jest Komisja Porozumiewawcza między MKZ z całego kraju.

Antoni Skindol z Wrocławia - MKZ we Wrocławiu skupia ok. 700 przedsiębiorstw z całego województwa, a nawet z województw sąsiednich (legnickie, jeleniogórskie, zielonogórskie, częstochowskie, leszczyńskie). Przystąpili do nich również pracownicy instytutów naukowych, służby zdrowia, sądownictwa. Na ogół ok. 70% załóg wstępuje do nowych związków. Znacznie większe trudności w organizowaniu ruchu związkowego są w zakładach, które nie strajkowały.

Ryszard Kalinowski z Elbląga - jako jedyny z delegatów podkreślał dobrą wolę władz lokalnych. Otrzymali lokal i samochód do dyspozycji. 50% pracowników zakładów zrzeszonych w MKZ przystąpiło do nowych związków.

Andrzej Słowik z Łodzi - jednym z podstawowych problemów ruchu związkowego na terenie Łodzi są trudności organizacyjne w sfeminizowanym przemyśle włókienniczym. Na razie jest w MKZ 56 przedsiębiorstw, w tym instytuty naukowe i służba zdrowia.

Delegat z Bytomia - Podkreśla konieczność tworzenia dużych, silnych związków. Wobec utrudnień stwarzanych

przez władze tylko takie mają szanse na przetrwanie. W Bytomiu ponad 80% załóg przedsiębiorstw zrzeszonych w MKZ należy do nowych związków. Bytomski MKZ chciałby połączyć się z gdańskim MKZ.

O potrzebie jedności nowego ruchu związkowego mówił też Bogdan Bardon z Opola, gdzie 11. 09. powstał MKZ. Potrzebują poparcia Gdańska, wobec powszechnych szykan dyrekcji w stosunku do wstępujących do nowych związków.

Delegat Strzyżewski z Torunia - 40 000 osób z 63 zakładów zgłosiło akces do nowych związków. Toruń chce przyjąć statut gdański. Mają dostęp do poligrafii zakładowej. Liczą na pomoc pracowników naukowych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, którzy przystąpili do MKZ. Delegat z Torunia stwierdza, że przyjmowanie przez występujące z CRZZ związki branżowe nazwy „niezależny i samorządny związek zawodowy” jest nadużyciem.

Andrzej Służalec z Bielska -Białej - MKZ w Bielsku Białej zrzesza również zakłady z Tych. W Fabryce Samochodów Małolitrażowych z 35 tys. załogi do nowych związków zapisało się 30 000 osób. Ludzie się niecierpliwią, chcą żeby jak najszybciej skończył się etap organizacji. „Nikogo u nas nie zmýliło, jak Związek Metalowców, w którym byliśmy nagle okazał się niezależny” - oświadczył delegat.

(cd. ze str. 4)

Wojciech Wysocki z Petrochemii w Płocku - Do nowych związków zapisało się zaledwie 2000 osób z wielotysięcznej załogi. Prawdopodobnie dlatego tak mało, że nie strajkowali. Nie mogli jednak zdecydować się na strajk w zakładzie, w którym jakiekolwiek nieskoordynowane przerwy w pracy mogłyby mieć niebezpieczne następstwa. Odczuwa się też brak informacji na temat nowych związków. Ludzie nie wierzą, że naprawdę mogą je robić.

Wielu delegatów mówiło o powszechnych w ich regionach postulatach współpracy z MKZ-em w Gdańsku, od Gdańska oczekuje się obrony, pomocy organizacyjnej, niektórzy delegaci mówili wręcz o połączeniu się z gdańskim MKZ-em (np. Słupsk, Gorzów Wlkp).

Mec Jan Olszewski, radca prawny KZ „Mazowsza” wystąpił z wnioskiem o zarejestrowanie się wszystkich MKZ-ów jako jednego związku. Uchwała Rady Państwa dotycząca rejestracji nowych związków zawiera bowiem ustalenia, które mogą być wykorzystywane dla utrudnienia rejestracji słabszych związków regionalnych. Sąd zawsze może oświadczyć, że statut związku nie jest zgodny z prawem czy Konstytucją. Wspólna rejestracja nie może jednak oznaczać centralistycznej struktury podobnej do CRZZ.

Wniosek Jana Olszewskiego poparł i szeroko uzasadnił delegat Wrocławia - Karol Modzelewski. I on zwrócił uwagę na niebezpieczeństwa nowej ustawy, która dopuszcza odmowę rejestracji, a nawet cofnięcie jej. Bez zjednoczenia się ruch związkowy będzie miał ogromne trudności z wszelkimi inicjatywami ustawodawczymi czy z

jakąkolwiek inicjatywą ogólnopolską (np. umowy branżowe). Apelując do MKZ-u gdańskiego o poparcie jego wniosku, powiedział:

„Gdańsk wygrał dla nas wszystkich strajk poparciem całej Polski. Jeżeli teraz się od niej odetnie - popełni samobójstwo”.

Modzelewski zaproponował też nazwę: Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”.

Przewodniczący MKZ-u gdańskiego

Lech Wałęsa zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo centralizacji, „jeśli związek

ma być jeden, to decydujący głos muszą mieć regiony”. Według Wałęsy terytorialne związki winny mieć pełną autonomię a organ centralny związku może pełnić funkcje wyłącznie koordynujące.

Zebranie wyłoniło Komisję Porozumiewawczą, która zadecydowała o wspólnej rejestracji związku. Jako projekt wyjściowy do wspólnego statutu przyjęto statut gdańskiego MKZ. Statut będzie zatwierdzony w poniedziałek 22. 09. po przedyskutowaniu go przez związki regionalne.

Powołano Komitet Założycielski Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych „Solidarność”. Przewodniczącym jego został Lech Wałęsa. Powołano też Komisję Interwencyjną z siedzibą w Gdańsku, która będzie interweniowała w przypadku utrudnienia działalności ruchu związkowego.

23 lub 24. 09 przedstawiciele MKZ z całego kraju udadzą się do Warszawy, aby zarejestrować nowy związek. [...]

Komunikat o spotkaniu delegatów Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych:

Dnia 17 września 1980 w siedzibie Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych w Gdańsku,

(cd. na str. 6)

(cd. ze str. 5)

zebrali się delegaci z terenu kraju. Na spotkaniu dokonano przeglądu sytuacji Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych w poszczególnych miastach i regionach kraju.

W dyskusji wystąpili przedstawiciele Komitetów Założycielskich Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych ze Szczecina, Krakowa, Huty Katowice, Mazowska, Bydgoszczy, Wałbrzycha, Krosna, Elbląga, Łodzi, Prudnika, Jastrzębia Zdroju, Stalowej Woli, Wrocławia, Andrychowa, Lublina, Bytomia, Opola, Siemianowic, Torunia, Tych, Płocka, Kołobrzegu, Poznania, Słupska, Gorzowa Wielkopolskiego, Rzeszowa, Żywca, Koźla, Opola i Gdańska oraz przedstawiciele NSZZ Pracowników Nauki, Techniki i Oświaty w Warszawie.

Przegląd prac organizacyjnych wykazał, że już w chwili obecnej do NSZZ wstąpiło lub wyraziło wolę wstąpienia ponad trzy miliony ludzi w około 3. 500 zakładach. Sytuacja jest bardzo zróżnicowana i zależy od siły solidarności robotniczej, stanowiska władz regionalnych i rozmiarów zakładu pracy. Stwierdzając postęp prac założycielskich i organizacyjnych Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych wykazano, że dokonuje się on w warunkach trudnych i borykać się musi ustawicznie z przeszkodami, w zakładach pracy o przewadze kobiet działania NSZZ są utrudnione przez dyskryminacyjną politykę i naciski administracji gospodarczej. W słabszych lub mniej licznych ośrodkach nadal powstawaniu nowych związków towarzyszy strach przed szykanami i represjami.

Niektóre poczynania władz, jak przesłuchiwanie i zatrzymywanie przez SB i MO delegatów robotniczych czy otaczanie ich nadzorem policyjnym, stanowi źródło nowych napięć. Zamknięte przed Niezależnymi Samorządными Związkami Zawodowymi pozostają w przeważającej większości regionów środki masowego przekazu, a w niektórych ośrodkach spotkać się można z działaniami dezinformacyjnymi. Stare związki zrzeszone w CRZZ próbują prowadzić kłamliwą propagandę o rzekomych stratach, jakie ponoszą pracownicy przechodzący do naszych związków. Władze lokalne i regionalne w wielu częściach kraju nie realizują ducha porozumień sierpniowych. Nasze związki borykają się z trudnościami lokalowymi. Również dyrekcje wielu przedsiębiorstw tworzą ustawiczne przeszkody w pracy Niezależnych i Samorządnych Związków Zawodowych. Niezależne Samorządne Związki Zawodowe powstają na terenie całego kraju a także w wielu miastach i regionach, które nie były reprezentowane na naradzie. Przedstawiciele NSZZ zebrani na naradzie w Gdańsku stwierdzili, że powstanie nowych związków zawodowych jest wyrazem dążenia szerokich środowisk ludzi pracy całego kraju do posiadania niezależnej i autentycznej reprezentacji. Z niepokojem stwierdzono, że realizacja ustaleń porozumienia dotyczących powstawania nowych związków i gwarantujących, że nie będą one przedmiotem dyskryminacji - napotyka już w okresie ich organizowania się na wielorakie i istotne trudności.

Na spotkaniu przyjęto do wiadomości uchwałę Rady Państwa z dnia 13. 09. 80 r. określającą tymczasowe zasady rejestracji. Przedstawiciele NSZZ wyrażając zaniepokojenie niektórymi przepisami uchwały podkreślili z całą mocą, że w interesie społecznym leży sprawne i szybkie przeprowadzenie rejestracji przez wyznaczoną instancję. Stanowisko NSZZ w sprawie obecnej sytuacji związków oraz w sprawie rejestracji określone zostało w specjalnych oświadczeniach. Narada uznała, że dalsze działania NSZZ w duchu solidarności i rozwagi wymagają szerokiego porozumienia i koordynacji. W tym celu powołano Tymczasową Komisję Porozumiewawczą NSZZ. Przyjęto propozycję MKZ NSZZ w Gdańsku, aby siedziba Komisji mieściła się w Gdańsku. Na pierwszym posiedzeniu Komisji jej przewodniczącym został Lech Wałęsa. Do zadań Komisji będzie należało organizowanie wspólnych działań NSZZ na skalę kraju, zapewnienie udziału NSZZ w pracy nad nowymi aktami prawnymi o związkach zawodowych, prawie pracy, polityce socjalnej i ekonomicznej oraz konsultacja i koordynacja w zakresie kontroli realizacji porozumień między robotnikami a rządem, jak też działania interwencyjne. Do zadań Komisji Porozumiewawczej będzie również należało określenie form działania w ramach jednolitego związku. Komisja Porozumie-

wawcza dokona formalności rejestracyjnych dla związku, w który wejdą Międzyzakładowe Komitety Założycielskie, a którego obszarem działania jest cały kraj.

GDANSK dnia 17. 09. 1980 roku.

Międzyzakładowy Komitet Założycielski Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych w Gdańsku."

Wbrew twierdzeniom niektórych uczestników tamtych wydarzeń nawet preambuła Statutu była zachowawcza i w praktyce nikt nie myślał o obalaniu ustroju PRL, walce z komunizmem czy niepodległości. Jedynym „prztyczkiem” było wspomniane niewpisanie do preambuły kierowniczej roli PZPR.

„STATUT NSZZ „Solidarność”

[wersja z 22 września 1980 r.]

STATUT - ROZDZIAŁ I. NAZWA TEREN DZIAŁANIA I SIEDZIBA

par. 1

Tworzy się organizację zawodową pod nazwą: Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” zwany dalej Związkiem Związek, stosownie do zasad wyrażonych w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w ratyfikowanej przez Polską Rzeczpospolitą Ludową konwencji nr 87 i nr 98 Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz w punkcie 1 porozumienia zawartego przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z Komisją Rządową w Gdańsku, rozwijać będzie działalność w zakresie obrony interesów pracowników, realizacji ich potrzeb materialnych, społecznych i kulturalnych.

par. 2

Terenem działania Związku jest obszar Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

par. 3

Siedzibą Komisji Krajowej Związku jest Gdańsk.

ROZDZIAŁ II. POSTANOWIENIA OGOLNE

par. 4.

Związek jest niezależny od organów administracji państwowej i organizacji politycznych.

par. 5

Związek zrzesza pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę (także spółdzielczej umowy o pracę), a w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych na podstawie członkostwa, wyboru, powołania, mianowania jak również uczniów przyzakładowych szkół zawodowych lub pobierających naukę zawodu, osoby wykonujące pracę nakładczą oraz osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej. Utrata zatrudnienia nie pociąga za sobą utraty członkostwa. Członkami Związku mogą być także emeryci i renciści.

par. 6

Celem Związku jest: ochrona praw, godności i interesów pracowników a w szczególności:

- 1) ochrona interesów materialnych, socjalnych i kulturalnych członków oraz ich rodzin,
- 2) zabezpieczenie praw pracowniczych w zakresie wykonywanej pracy zawodowej, wynagrodzenia, warunków socjalno-bytowych oraz bezpieczeństwa i higieny pracy,
- 3) podejmowanie starań o zharmonizowanie prawidłowego działania zakładu pracy z interesami pracowników,
- 4) umacnianie rodziny oraz ochrona życia rodzinnego,
- 5) szerzenie demokratyzmu i umacnianie koleżeńskiej solidarności w stosunkach wzajemnych,
- 6) zapewnienie pracownikom warunków podnoszenia kwalifikacji zawodowych,
- 7) wpływ na kształtowanie polityki gospodarczej i społecznej
- 8) kształtowanie aktywnej postawy działania dla dobra Ojczyzny".

1 października sąd w Warszawie wysłał pismo do Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” z zastrzeżeniami dotyczącymi statutu. Czworostronnicowy dokument podpisał sędzia Zdzisław Kościelniak. Zwracał w nim uwagę na brak zapisu o kierowniczej roli PZPR. Miał także zastrzeżenia do tego, że statut nie precyzuje terytorialnego zakresu działania związku.

(cd. ze str. 6)

3 października w całym kraju odbył się godzinny strajk ostrzegawczy. Wzięły w nim udział nie tylko zakłady, w których rodzająca się „Solidarność” miała duże poparcie. Nawet w tych przedsiębiorstwach i instytucjach, gdzie związek formalnie nie istniał lub nie mógł swobodnie działać, wywieszono białe-czerwone flagi. Na znak wsparcia dla strajku zawyły syreny. Choć oficjalnym powodem protestu był brak realizacji przez władze postulatów przyjętych w porozumieniach sierpniowych. Dla rządzących był jednak wyrazem siły, jaką dysponował związek.

„Solidarność” rozbudowywała swoje struktury. Władze związku dysponowały już swoją siedzibą w Gdańsku. Doświadczeni działacze jeździli po kraju i doradzali, w jaki sposób zakładać niezależne organizacje pracownicze. Prowadzono także kampanię na rzecz rejestracji.

16 października w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie pełnomocnicy Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” podjęli rozmowy na temat zastrzeżeń przesłanych przez sędziego Kościelniaka, w tym zapisu o przewodniej roli partii. Następnego dnia odbyło się pierwsze posiedzenie powołanego przez rząd zespołu ds. nowej ustawy o związkach zawodowych. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele Krajowego Komitetu Porozumiewawczego z Lechem Wałęsą na czele. Wałęsa zażądał odłożenia prac zespołu do czasu zarejestrowania „Solidarność”.

18 października podczas wiecu w Nowej Hucie przywódca nowego ruchu związkowego nie pozostawił władzom wątpliwości, oznajmił, że jeżeli nawet „Solidarność” nie zostanie zarejestrowana i tak będzie działała.

24 października Sąd Wojewódzki w Warszawie wpisał do rejestru związków NSZZ „Solidarność”. Jednak sędzia Zdzisław Kościelniak samowolnie wniósł do statutu kilka poprawek: umieścił klauzulę o

(cd. ze str. 3)

jeden brzmiał głos chwała bądź Bożemu Sercu Jemu cześć i chwała na wieki, wieków – Amen.

Posiedzenie Komisji Krajowej – 19.08.2020 r.

Przewodniczący Zarządu Regionu Zdzisław Maszkiewicz uczestniczył w rocznicowym posiedzeniu KK, które odbywało się w Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w dawnym areszcie na Rakowieckiej. - To dla mnie bardzo wzruszające, że w tym miejscu historii, obraduje Komisja Krajowa - powiedział w trakcie przemówienia Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej. - To wielka symbolika, że na 40-lecie powstania NSZZ „Solidarność” jesteśmy tutaj, gdzie było trzymanych wielu więźniów politycznych, ze ś.p. Anną Walentynowicz i ze ś.p. Kornelem Morawieckim na czele.

Stanowisko KK na 40-lecie powstania „Solidarność”

Komisja Krajowa Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w 40. rocznicę powstania Związku składa wyrazy szacunku i wdzięczności wszystkim, którzy niesieni wezwaniem Św. Jana Pawła II latem 1980 roku podjęli wspólny wysiłek w walce o godność i podmiotowość ludzi pracy. „Solidarność” rodziła się w całej Polsce i tworzyły ją tysiące ludzi. Każdy strajk, każde porozumienie, każde poświęcenie miało znaczenie i przyczyniło się do tego wielkiego pokojowego sukcesu.

Swoje dążenia – w tym to najważniejsze o prawie do niezależnego od władzy i pracodawców związku zawodowego – strajkujący pracownicy sformulowali w postaci postulatów, które jako swoje dziedzictwo i zobowiązane, NSZZ „Solidarność” nadal realizuje. Jednym z materialnych świadectw tego dziedzictwa są tablice z 21 postulatami gdańskimi, które po latach tułaczki powinny wreszcie wrócić tam gdzie ich miejsce – do historycznej Sali BHP Stoczni Gdańskiej.

Przywołując rocznicę robotniczego zrywu, który w konsekwencji przyniósł Polsce niepodległość przypominamy, że była i jest jedna „Solidarność”. Nasz Związek powstał 40 lat temu i nieprzerwanie funkcjonuje realizując to, o co wtedy walczyli polscy pracownicy. Jest depozytariuszem i kontynuatorem sierpniowego dziedzictwa, z którego dzisiaj szczególnie ważne jest

kierowniczej roli partii oraz skreślił zapis mówiący o prawie do strajku. Wałęsa wychodząc z sądu powiedział:

„Wydaje mi się, że zarejestrowano inny związek, niż ja reprezentuję”. Przedstawiciele „S” wydali oświadczenie, w którym oznajmili, iż poprawki zostały wprowadzone samowolnie przez sąd. Zapowiedzieli, że nie będą ich respektować i zaskarżą je do Sądu Najwyższego.

Uczestnik tamtych wydarzeń Jan Rulewski wspominał, że związkowcy, byli nie tylko oburzeni faktem, iż do statutu wpisano kierowniczą rolę partii, ale także i tym, że sędzia dokonał tego samowolnie. „To oznaczało, że sześciomilionowy związek jest zdany na humory i kaprysy sędziego. Przeciw temu protestowaliśmy”.

31 października premier Józef Pińkowski przyjął w Warszawie delegację „Solidarność”. Związkowcy nie ukrywali, że w przypadku niepowodzenia rozmów, odbędzie się strajk generalny. Podczas spotkania z szefem rządu otrzymali zgodę na odwołanie się do Sądu Najwyższego. W kilka dni później zaczęły się negocjacje, które miały doprowadzić do porozumienia w sprawie rejestracji związku. Kompromisowi sprzyjał Lech Wałęsa.

9 listopada w Warszawie zebrała się solidarnościowa Krajowa Komisja Porozumiewawcza. „W wyniku zakulisowych działań, Andrzej Gwiazda, a zwłaszcza Karol Modzelewski, przy milczeniu innych osiągnęli kompromis. Zapis o kierowniczej roli PZPR, posłuszeństwu Układowi Warszawskiemu i własności społecznej środków produkcji miał zostać umieszczony w aneksie do statutu” – wspominał Rulewski.

Ostatecznie 10 listopada Sąd Najwyższy zatwierdził statut NSZZ „Solidarność”. Po wpisaniu „S” do rejestru związków zawodowych Krajowa Komisja Porozumiewawcza odwołała ogłoszoną 27 października gotowość strajkową.



APEL

Zarząd Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Radomiu wraz z Zarządem Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska z okazji 40-lecia Powstania NSZZ „Solidarność” ogłaszają otwartą akcję oddawania krwi pod hasłem: „40 litrów krwi na 40 lat „Solidarność” .

Akcja będzie trwała od 14 września do 16 października 2020 r. Organizatorzy akcji zapraszają chętnych krwiodawców do oddawania krwi w siedzibie Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Radomiu, ul. Limanowskiego 42.

Pożyczona krew będzie uzupełnieniem alarmujących braków w Banku Krwi RCKiK Radom, z którego korzystają pacjenci szpitali z terenu Miasta Radom oraz powiatu Radomskiego.

W imieniu pacjentów organizatorzy dziękują wszystkim honorowym krwiodawcom za udział w akcji.

przesłanie dialogu i porozumiewania się, jako drogi do rozwiązywania trudnych społecznych problemów i napięć.

W 40. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność” wyrażamy solidarność ze społeczeństwem Białorusi, walczącym dzisiaj o swoją podmiotowość. Życzymy wytrwałości i deklarujemy wsparcie.



(cd. na str. 7)



Enea Wytwarzanie

**Bezpieczeństwo energetyczne,
nowoczesność i ekologia**

enea.pl/pl/enea-wytwarzanie